

Marszałek Spychalski wrócił do kraju

W środę powrócił do kraju minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski, który wraz z małżonką przebywał z kilkudniową rewizytą w Finlandii na zaproszenie ministra obrony tego kraju Sulo Suorttanena.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie powracających witali: sekretarz KC PZPR — Władysław Wicha, wiceminister spraw zagranicznych Marian Naskowski, wiceminister obrony narodowej — gen. dyw. Grzegorz Korczyński, szef Głównego Zarządu Politycznego WP — gen. dyw. Józef Urbanowicz, generałowie i wyżsi oficerowie WP. (PAP)

10-lecie TSM

Sekretarz KC PZPR Władysław Wicha przyjął 15 bm. przedstawicieli Prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa w osobach przewodniczący prof. dr Marcin Kacprzak, wiceprzewodnicząca Alicja Musiałowa, zastępca sekretarza generalnego Stefania Olczakowa i członek Prezydium Mirosława Parzyńska, którzy zapoznali sekretarza z rezultatami 10-letniej działalności organizacji. (PAP)



Konkurs im. H. Wieniawskiego

Występy radzieckich skrzypków

Spotkanie w Prezydium RN Poznania

Konkursowa publiczność miała wczoraj okazję wysłuchać doskonale gry dwóch przedstawicieli radzieckiej ekipy skrzypków: E. Tatewosjana i M. Bezwierchnego.

Pierwszy z wirtuozów zaczął od Koncertu Skrzypcowego Karola Szymanowskiego, a następnie wykonał części II i III Koncertu Skrzypcowego d-moll Wieniawskiego. Tenże sam utwór Szymanowskiego zaprezentował również następny wykonawca, w drugiej czę-

ści swego występu, grając II i III część Koncertu fis-moll z op. 14 Wieniawskiego. Skrzypkom towarzyszyła orkiestra poznańskich Filharmoników pod dyr. R. Satanowskiego.

Jurorzy i goście V Konkursu przyjęli zostali wczoraj przez przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Poznania — J. Kusiaka. Podczas spotkania, które odbyło się w Białej Sali Prezydium, mówiono o dotychczasowym przebiegu Konkursu i jego założeniach organizacyjnych. Wyrażano się zwłaszcza pochlebnie o przychylnej atmosferze towarzyszącej poznańskiej imprezie od początku jej trwania. Ułatwia ona pracę zarówno kandydatom jak i członkom sądu konkursowego.

Występy radzieckich skrzypków w konkursowych finałach budzą duże zainteresowanie świetną szkołą i przygotowaniem. Korzystając z udziału w jury prof. Jurijs Jankielewicz poprosił go o kilka uwag na ten temat.

— Jest to zasługa — mówi prof. Jankielewicz — przede wszystkim długotrwałej i wyjątkowej pracy pedagogicznej i dydaktycznej oraz systemu wychowania muzycznego, który wykształcił się w naszym kraju w ciągu ubiegłych dziesięcioleci. Praca z naszą uzdolnioną młodzieżą jest systematyczna i rozpoczyna się już bardzo wcześnie, w pierwszych klasach szkół muzycznych. Tegoroczne jej efekty to: I, III i IV miejsca naszych młodych wirtuozów smyczka w Konkursie im. królowej Elżbiety w Brukseli, i II miejsca w Konkursie im. Thibauda w Paryżu i w Konkursie im. Enescos w Bukareszcie.

Dziennikarze akredytowani przy V Konkursie gościli wczoraj w Biurze Prasowym przewodniczącego Międzynarodowej Federacji Konkursów Muzycznych w Genewie prof. H. Gagnebina. Opowiedział on o swoich wrażeniach z tegorocznych przesłuchań i o pracach jury, którym współprzewodniczy.

Dzisiejszy wieczór w auli UAM wypełnia przesłuchania polskich skrzypków. Wraz z orkiestrą Filharmonii usłyszymy M. Błażewską i M. Brylankę. (JW)

POGODA

Zachmurzenie duże i miejscami opady tylko początkowo w południowo-wschodniej części kraju zachmurzenie umiarkowane. Rano zamglenia i lokalne mżły. Temperatura maksymalna od 8 st. na północy do ok. 13 st. na południowym wschodzie.



Skuteczne ataki partyzantów na bazę wojskową USA w Dak To

Korespondent agencji AP, donosi z Dak To, że ta amerykańska baza wojskowa ponie. Partyzanci ostrzelali ją w środę trzykrotnie z moździerzy. Wszystkie trzy ataki były niezwykle celne. W pierwszym o godz. 8.30 rano partyzanci zniszczyli dwa amerykańskie samoloty transportowe, a trzeci uszkodzili.

W drugim — około godz. 16 — trafili w stosy wyładowanej na lotnisku amunicji. Wybuchł pożar.

Podczas trzeciego ataku, który rozpoczął się około 21.30 i trwał półtorej godziny, partyzanci pociśki spadły na główny magazyn amunicji.

Płomienie sięgały wysokości 300 metrów.

Dak To jest główną bazą zapasową w amunicję wszystkich wojsk amerykańskich i sojuszniczych, walczących w tym rejonie Centralnego Półwyspu — stwierdza korespondent AP.

O północy wciąż jeszcze eksplodowało około 500 ton materiałów wybuchowych w Dak To. Całą okolicę spowijają chmury gęstego dymu.

Agencje informują, że 40 km na południe od Dak To partyzanci przedarli się pod osłoną ognia z moździerzy do obozu wojsk sajskońskich i wysadzili w powietrze jeden z budynków koszarowych, a trzy uszkodzili, podobnie jak znajdujące się tam lotnisko helikopterów.

W ciągu ostatnich dwóch dni partyzanci zestrzelili w tym okręgu co najmniej 11 amerykańskich helikopterów oraz zabili i ranili wielu żołnierzy.

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych Amerykanie nadal bombardują Demokratyczną Republikę Wietnamu. We wtorek atakowano koszarę w Trai Hop odległą o 56 km od Hanoi. W tym samym dniu bombardowano także magazyny leżące 59 km na wschód od Hajfongu. Obiektami barbarzyńskich bombardowań były również tereny DRW przylegające do strefy zdemilitaryzowanej.

WYWIAD PREMIERA DRW

Tygodnik „Le Nouvel Observateur” zamieścił w ostatnim numerze wywiad premiera DRW Pham Van Donga

Od wybuchu tej wojny — powiedział premier DRW — aż do jej zakończenia, tzn. do naszego zwycięstwa, pozostajemy wierni naszej linii postępowania: bić agresorów, bronić własnych praw, pozostać panem swego losu.

Teoretycznie i praktycznie — kontynuował premier Pham Van Dong — nie oddzielamy niezawisłości i wolności od pokoju. Pokój zdobywa się w doniosłej walce o niepodległość i wolność. Hańba tym, którzy uważają inaczej i którzy wyobrażają sobie, że pokój można by osiągnąć inną drogą niż

Z okazji Dnia Nauczyciela

Pozdrowienia

M. Spychalskiego

Marszałek Polski — Marian Spychalski przekazał z okazji Dnia Nauczyciela serdeczne pozdrowienia i życzenia dla nauczycieli pracujących w wojsku, wychowawców i działaczy nauki i oświaty. (PAP)

List Prezydium CRZZ

Z okazji Dnia Nauczyciela Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych w liście do nauczycieli i wychowawców, pracowników oświaty, nauki, szkolnictwa wyższego i działaczy oświatowych, podkreśla, że nauczycielstwo polskie wnosi coraz większy wkład w społeczno-gospodarczy rozwój naszego kraju, wychowując młodzież w duchu miłości do Ojczyzny, szacunku dla pracy, przygotowując ją do aktywnego udziału w budownictwie socjalizmu.

POZNAŃ
CZWARTEK
16
LISTOPAD
1967

Wydanie A
Nr 271 (7388)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Minister Adam Rapacki przybył do Kopenhagi

Podpisanie polsko-duńskiej umowy o współpracy ekonomicznej i naukowej

15 bm. w godzinach rannych minister spraw zagranicznych Adam Rapacki z małżonką odleciał do Kopenhagi. Jak informowaliśmy — min. A. Rapacki składa w Danii wizytę oficjalną.

Na lotnisku Okęcie Ministra Spraw Zagranicznych PRL zegnali: wiceminister Marian Naskowski, dyrektorzy gen. MSZ, amb. Maria Wier na i Zygfryd Wolniak oraz wyżsi urzędnicy tego resortu.

W Kopenhadze na lotnisku Kastrup, udekorowanym duńskimi i polskimi flagami, min. Rapackiego powitał minister spraw zagranicznych Hans Tabor z małżonką. Jestem przekonany — powiedział on — że będziemy mogli przeprowadzić pożyteczną i przyjazną wymianę poglądów w czasie pana wi-
zyty.

Dziękując za zaproszenie i słowa powitania min. Rapacki oświadczył:

Na zdjęciu: powitanie na lotnisku w Kopenhadze. Z prawej duński min. spraw zagranicznych Hans Tabor.

Fot. — CAF — Telefoto

Jestem przekonany, że nasze spotkanie, będące ogniwem w długiej serii naszych kontaktów, przyczyni się do dalszego rozwoju łączących nas dobrych stosunków. Możliwości w tej dziedzinie są duże. Mam nadzieję, że prowadzony między nami dialog będzie kontynuowany, bowiem dotychczasowe wyniki są zachęcające?.

W południe min. Rapacki i towarzyszące mu osoby złożyli wizytę H. Taborowi. Następnie min. Rapacki spotkał się z premierem J. O. Kragiem, który podejmował polskich gości śniadaniem w pałacu Maryjenborg.

O godz. 15.30 rozpoczęły się rozmowy duńsko-polskie na zamku Chrystansborg.

Po zakończeniu rozmów odbył się akt podpisania umowy polsko-duńskiej o współpracy ekonomicznej, technicznej i naukowej.

Telewizja duńska cała środową audycję informacyjno-komentarzową poświęca Polsce i wizycie min. Rapackiego. Nadała ona wywiad z min. Rapackim, udzielony wysłannikowi duńskiej telewizji w Warszawie. (Wywiad ten zamieszczamy na str. 2).

Przedstawiciel Syrii w Radzie Bezpieczeństwa:

Prawa Arabów nie mogą być obiektem przetargów

O godzinie 17 czasu warszawskiego zebrała się wczoraj Rada Bezpieczeństwa, która na prośbę Zjednoczonej Republiki Arabskiej rozpatruje niebezpieczną sytuację na Bliskim Wschodzie.

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel Syrii, A. Daoudy. Prawa Arabów palestyńskich — powiedział mówca — nie mogą być obiektem przetargów. Delegat syryjski podkreślił, że Syria nie podporządkuje się nigdy agresorom i nie uzna nigdy rezultatów agresji izraelskiej.

Następnie przemawiał przedstawiciel W. Brytanii, Lord Caradon, który zaapelował do Rady Bezpieczeństwa o uchwalenie przed końcem tygodnia rezolucji, która otworzyłaby drogę do pokojowego uregulowania problemów na Bliskim Wschodzie. Zasugerował on odroczenie obrad do czwartku lub piątku i kontynuowanie w tym czasie konsultacji.

W czasie śródogodzinnych obrad Rady Bezpieczeństwa zabierali ponadto głos: przedstawiciel USA, ambasador Goldberg, wiceminister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Kuźniecowa, oraz minister spraw zagranicznych Izraela, A. Eban.

Następnie Rada powzięła decyzję odroczenia obrad do godzin wieczornych w czwartek. (Dalsze wiadomości z Bliskiego Wschodu zamieszczamy na str. 2).

Demonstracyjna wizyta kanclerza Kiesingera

W najbliższą sobotę kanclerz zachodniemiecki Kurt Georg Kiesinger przybył do Berlina na demonstracyjną wizytę do Berlina zachodniego, aby wygłosić przemówienie podczas tzw. ogólnoniemieckiego dnia organizacji młodzieży CDU — „Junge Union”.

W związku z tym rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD ostro zaprotestował przeciwko temu prowokacyjnemu zjazdowi. (PAP)

B. szef Gestapo aresztowany?

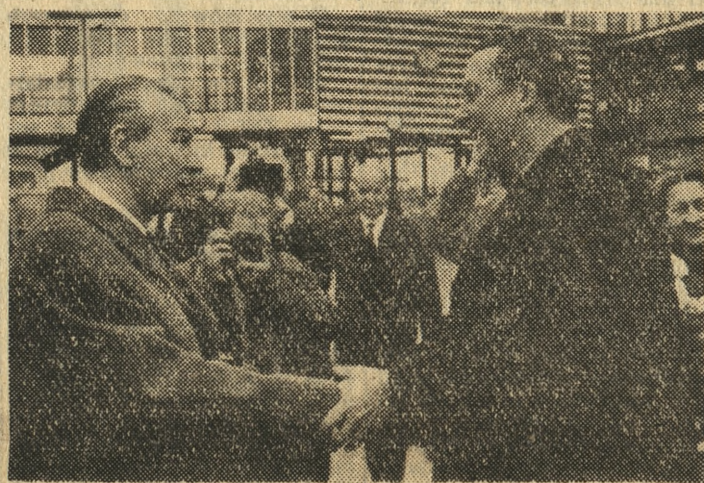
Na żądanie zachodniemieckiej prokuratury, senator do spraw sprawiedliwości H. G. Hoppe użył kł za pośrednictwem bawarskiego Ministerstwa Sprawiedliwości aresztowanie w Panamie pewnego osobnika, który, według zeznań świadka, podobny jest do byłego szefa Gestapo, Heinricha Muellerera. Rzecznik senatu zachodniemieckiego zaskutecznie w środę, że zainicjowano konieczne kroki w celu ekstradycji aresztowanego. PAP

w walce, w chwili, kiedy ma się do czynienia z ludźmi uznającymi absolutny kult siły jak hitlerowcy.

Przypomnijcie sobie Monachium. Oto dlaczego nie ma mowy o kompromisie. Nasze stanowisko w sprawie wojny i pokoju jest stanowiskiem zasadniczym. Nasza walka jest walką o zasady. A kiedy ma się do czynienia z tak doniosłymi zasadami, nie może być kompromisu.

A więc — powiedzą nam — wojna będzie długa i bez wątpienia bardzo ciężka? — Nie szkodzi. Naród nasz poprowadzi ją aż do zwycięstwa bez względu na czas trwania i ofiary.

Dokończenie na str. 2



Posłowie rozpoczęli prace nad planem i budżetem

Prace komisji sejmowych nad projektem Narodowego Planu Gospodarczego na 1968 r. i podstawowym założeniami planu na 1969 r. oraz nad projektem ustawy budżetowej na 1968 r. zainaugurowało 15 bm. posiedzenie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów z udziałem prezydentów innych komisji sejmowych.

W toku obrad postawie wysłuchali referatu przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów o głównych kierunkach projektu przyszłorocznego planu i podstawowych założeniach na 1969 r. oraz referatu Ministra Finansów o projekcie ustawy budżetowej na 1968 r.

W dyskusji podkreślono, że przedstawiony projekt planu stwarza warunki realizacji podstawowych założeń i wskaźników planu 5-letniego. Projekt planu uwzględ-

nia wiele dezyderatów, wysunętych przez komisje sejmowe.

Posłowie zwracali uwagę na konieczność zapewnienia efektywności procesu inwestycyjnego w przedsiębiorstwach przemysłowych.

Wskazywano na potrzebę zabezpieczenia realizacji inwestycji w przemyśle lekkim, przy znacznym zwiększeniu nakładów na ten cel.

Przewodniczący Komisji — pos. Józef Kulesza wskazał, że przedstawiony Sejmowi projekt planu i budżetu przewiduje poważną dynamikę rozwoju gospodarki narodowej. Niemniej nie jest on pozbawiony pewnych elementów na piecior, toteż należy dbać o ich złagodzenie.

Należałoby np. zwrócić uwagę na: zwiększenie produkcji przemysłu na potrzeby rynku, lepsze zabezpieczenie przez handel wewnętrzny interesów konsumenta, wykorzystanie istniejących rezerw dla zwiększenia produkcji materiałów budowlanych, zwłaszcza na potrzeby wsi.

Komisja uchwaliła również terminar prac nad projektem planu i budżetu. (PAP)

21 listopada br. posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu ustaliło, że 16 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbędzie się 21 listopada br. Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 15.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje:

1. Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o rządowym projekcie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

2. Sprawozdanie Komisji Przemysłu Ciężkiego, Chemicznego i Górnictwa o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu urzędu ministra przemysłu maszynowego. (PAP)

Rozmowy komunistów radzieckich i syryjskich

W Moskwie ogłoszono komunikat o spotkaniu komunistów radzieckich i syryjskich. W spotkaniu brali udział sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, członek Biura Politycznego i sekretarz KC KPZR M. Susłow, sekretarz KC KPZR Ponomarew i delegacja Syryjskiej Partii Komunistycznej z sekretarzem generalnym KC H. Baghaszem na czele.

Przedstawiciele KPZR i Syryjskiej Partii Komunistycznej uważają, że głównym zadaniem jest obecnie doprowadzenie do wycofania wojsk izraelskich z terytoriów arabskich na pozycje, jakie zajmowały przed 5 czerwca br. i do likwidacji następstw agresji izraelskiej.

Uczestnicy spotkania stwierdzili, że kół imperialistyczne i reakcyjne nie uzyskawszy swego głównego celu — obalenia postępowych ustroju arabskich — stała się stwarzająca trudności gospodarcze, organizują nowe spiski, kontynuują agresywne prowokacje przeciwko Syrii, ZRA i innym państwom arabskim.

Przedstawiciele KPZR oświadczyli, iż gotowi są również w przyszłości udzielać pomocy i poparcia krajom arabskim.

Delegacja syryjska ustosunkowała się pozytywnie do nawiązania partyjnych kontaktów między KPZR i Socjalistyczną Partią Odrodzenia Arabskiego Syrii.

Egipski dziennik „Al Ahram“:

Wkrótce nowe spotkanie na szczycie przywódców państw arabskich

Dziennik „Al Ahram” oraz bliskowschodnia agencja prasowa powołując się na podaną we wtorek wiadomość radia bagdadzkiego, piszą w środę, że przywódcy krajów arabskich odbędą prawdopodobnie nową konferencję na szczycie.

27 bm. konferencja generała de Gaulle'a

Minister informacji Georges Gorse oświadczył we wtorek, że zapowiedziana na ostatni tydzień listopada konferencja prasowa prezydenta de Gaulle'a odbędzie się 27 listopada o godz. 15.00.

Jak poprzednio zapowiadał, prezydent de Gaulle ma ewentualnie przedstawić na tej konferencji stanowisko rządu francuskiego wobec kandydatury W. Brytanii do Wspólnoty Rynku (EWG). (PAP)

Spotkanie to, które odbędzie się w niedalekiej przyszłości będzie miało na celu przeanalizowanie wydarzeń na Bliskim Wschodzie, jakie zaszły od czasu poprzedniego szczytu arabskiego w Chartumie.

Jugosłowiańska agencja prasowa Tanjug przytacza komentarz dziennika „Al Ahram” na temat ponawiających się deklaracji ministra Ebana i innych wypowiedzi izraelskich, że Izrael nie będzie współdziałał z ONZ w realizacji żadnej uchwały, która by „mogła krępować jego wolność ruchów”. W komentarzu czytamy m. in.:

„Ta arogancja jest podsycona przez bezpośrednie poparcie amerykańskie i przez ogólną politykę USA wobec Bliskiego Wschodu, politykę opartą na przemocy i agresji”.

Dziennik kairski podkreśla jednak, że amerykańsko-izraelska analiza wydarzeń jest przestarzała i fałszywa, nie uwzględnia bowiem trzech doniosłych czynników:

• wzmagającego się oporu militarnego na terytoriach okupowanych przez Izrael po 5 czerwca;

• wysiłków czynionych przez arabskie siły zbrojne dla całkowitej odbudowy;

• politycznego i materialnego poparcia udzielanego przez ZSRR i inne kraje socjalistyczne ludom arabskim w ich słusznej walce o swe prawa i interesy.

AKTYWNOŚĆ ARABSKIEGO RUCHU OPORU

Podczas gdy na linii Kanału Sueskiego panuje od trzech tygodni, to jest od 24 października — dnia napaści izraelskiej na rafinerie w Suezie, względny spokój, na terenach okupowanych przez agresora, jak również na terenach Izraela, narasta niemal z dnia na dzień ruch oporu, mnożą się potyczki i starcia między arabskimi komandosami a izraelskimi oddziałami. Dochodzi w wielu miejscach do formalnych, wielogodzinnych bitw, co zmusza wojska okupacyjne do angażowania coraz poważniejszych sił na swym zapleczu, aby zwalczyć działalność oddziałów partyzantki arabskiej.

W ciągu pierwszego tygodnia listopada, na zajętych przez Izrael terenach było więcej starć i akcji dywersyjnych aniżeli w pierwej połowie ubiegłego miesiąca, co niewątpliwie świadczy o coraz bardziej narastającym ruchu oporu przeciwko najezdźcy.

Te wzrastające aktywności arabskich partyzantów wiąże się w Kairze z odniesionym sukcesem wojskowym floty ZRA, która zwycięsko odpierała napaść izraelskie-

go niszczyciela „Eliat” zatopila go skutecznym ogniem rakiet.

Przypomnijmy: 3 listopada na drodze — Arima — Ouga zaatakowany został wojskowy samochód. 8 żołnierzy izraelskich poniosło śmierć.

4 listopada, na wschód od Galilei grupy komandosów arabskich zaatakowały oddział armii izraelskiej i zniszczyły dwa czołgi i trzy wozy pancerne.

6 listopada, na drodze do Bisan partyzanci obrzucili granatami wojskowy wóz transportowy. 4 żołnierzy izraelskich poniosło śmierć, kilku zostało rannych.

Znaczenie tych i innych akcji podejmowanych przez ruch oporu jest nie tylko moralne.

Kraje arabskie doznały porażki, ale nie zostały pokonane. Akcje te przynoszą także konkretne sukcesy wojskowe — niszczą niezwykle skromne zasoby ludzkie Izraela. Kraj ten i jego armia nie mogą bowiem pozwolić sobie na dłu gotrwałą walkę. Największą bolączką i słabością tego kraju jest brak ludzi.

UKŁAD NAFTOWY EGIPSKO-BRYTYJSKI

Firma „British Petroleum Co.” podjęła się rafinowania ropy egipskiej w swej rafinerii w Adenie w rytmie 200 tys. ton miesięcznie — podaje komunikat ogłoszony przez „BP”. Chodzi tu o naftę ze źródeł w El-Morgan nad Morzem Czerwonym. Produkty rafinowania ropy zostaną wysłane do Egiptu. (PAP)

Skuteczne ataki partyzantów

Dokończenie ze str. 1

DEMONSTRACJA W NOWYM JORKU

We wtorek wieczorem Nowy Jork był widownią burzliwej demonstracji przeciwko wojnie wietnamskiej. Około 4 tys. osób zebrało się na ulicach przyległych do hotelu „Hilton”, w którym odbywał się bankiet z okazji 50 rocznicy „Stowarzyszenia Polityki Zagranicznej USA”. Na bankiet zaproszono sekretarza stanu USA, Ruskę i ambasadora

Droźnik skazany na 3 lata więzienia

Wczoraj w drugim dniu procesu Czesława Kowalczyka, oskarżonego o spowodowanie w Poznaniu na Starolecie katastrofy (2 osoby poniosły śmierć, a 6 zostało rannych), Sąd Wojewódzki przesłuchiwał dalszych świadków, a następnie udzielił głosu stronom.

Prokurator K. Pordąb zażądał dla oskarżonego kary 5 lat więzienia. Obronca — mec. J. Nowicki wniosł o uniewinnienie. O to samo prosił w ostatnim słowie oskarżony.

Po naradzie Sąd ogłosił wyrok. Czesław Kowalczyk został uznany winnym spowodowania katastrofy i skazany na 3 lata więzienia. W uzasadnieniu wyroku trybunał m. in. stwierdził, że krytycznego dnia oskarżony mimo prawidłowego zawiadomienia o zbliżającym się pociągu podniósł rogatki (po przejechaniu innego pociągu) co jest sprzeczne z instrukcją obowiązującą droźników. Instrukcja ta stanowi, że szlaban musi być spuszczone, jeśli droźnik spodziewa się pociągu w ciągu trzech minut. Oskarżony na rozprawie sam stwierdził, że zwykłe od sygnali do przyjazdu pociągu upływały dwie minuty.

Za okoliczności obciążającą Sąd uznał skutki katastrofy, natomiast za okoliczności łagodzące m. in. niski poziom umysłowy oskarżonego i ciężkie warunki pracy na przejeździe na Starolecie (na dobę przejeżdżało około 360 pociągów). (ak)

Telefony DOMOWE

• W Bazie Sprzętu przy ul. Świt, w czasie załadunku, Kazimierz B. został uderzony szyną w głowę. Pierwszej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

• Sześciolatek Tomasz S. oblał się wrzącą wodą doznając groźnych oparzeń I i II stopnia twarzy, tułowia i rąk. Odwieziono go do szpitala. (za)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

Wybory komunalne potwierdziły wzrost sił włoskiej lewicy

Przywódcy polityczni i prasa włoska analizują wyniki niedzielnego częściowych wyborów komunalnych, które objęły 178 gmin, jeden powiat i około miliona osób.

Przy zasadniczej stabilizacji, wybory te ujawniły wzrost sił lewicy i wzrost sił chrześcijańskiej demokracji, przyciągającej wyborców partii prawicowych. Prymat jednak przypada lewicy.

Oceniając wyniki wyborów, sekretarz WIPK Longo podkreślił szczególnie fakt wzrostu sił lewicy mniej więcej równomiernie na północy i po

Negocjacje japońsko-amerykańskie

Prezydent Johnson konferował we wtorek przez dwie godziny z premierem Japonii Eisaku Satō. W tym samym czasie sekretarz stanu Rusk prowadził rozmowy z japońskim ministrem spraw zagranicznych, Takeo Miki. Premier Satō spotkał się również z sekretarzem obrony USA, McNamara.

Treść rozmów Johnson-Satō nie została ujawniona, uważa się powszechnie, że głównym przedmiotem dyskusji była przyszłość wysp Okinawa i Bonin. Temat ten poruszony został także w rozmowach Satō z McNamara. Ustalono, że w sprawie Okinawy nie pódą się do wiadomości żadnych szczegółów.

Według informacji pochodzących z kół zbliżonych do delegacji japońskiej premier Satō kładł nacisk na sprawę zwrotu Okinawy Japonii. W rozmowie z McNamara Satō podkreślał, że bezpieczeństwo i stabilizacja Japonii w znacznym stopniu zależy od ogólnej sytuacji na Dalekim Wschodzie. Japonia — oświadczył on następnie — pragnie współpracować z innymi krajami azjatyckimi i ma zamiar zwiększyć swój udział w dziele wspólnego rozwoju ekonomicznego.

Dzisiaj japoński premier udaje się do Nowego Jorku, gdzie spotka się z sekretarzem generalnym ONZ, U Thantem. (PAP)

USA w Wietnamie południowym, Bunkera.

Władze Nowego Jorku zmo bilizowały około 2 tys. policjantów, którzy mieli utrzymywać porządek. Zebrana tłumy „witały” gości udających się na bankiet, w tym Ruskę, przerażliwymi gwizdami. „Rusk ucztuje, kiedy w Wietnamie płoną dzieci” — głośno plakaty widniejące nad tłumem. Doszło do licznych starć z policją. Demonstranci rzucali w policjantów kamieniami i butelkami. Wiele osób odniosło rany. Około 50 przeciwników wojny wietnamskiej aresztowano.

DALSZA ESKALACJA?

Prezydent Johnson odbył wczoraj w Białym Domu ważną naradę poświęconą problemowi wojny wietnamskiej. Wzięli w niej m. in. udział sekretarz stanu Rusk, minister obrony McNamara, dowódca sił zbrojnych USA w Wietnamie południowym, gen. Westmoreland, ambasador USA w Wietnamie Południowym Bunker, przewodniczący kolegium szefów sztabów USA gen. Wheeler. Tematem narady według rzecznika Białego Domu były „militarne problemy programu pacyfikacji”. Tak więc chodzi w istocie o kolejną „naradę wojenną”, podobną do tych, które odbywały się już w Waszyngtonie, Honolulu i na wyspie Guam. Komentatorzy stołeczni nie wykluczają, że obecna narada może doprowadzić do nowego rozszerzenia konfliktu wietnamskiego. „Washington Post” pisze, że „generał Westmoreland uporczywie domaga się od Waszyngtonu wysłania wielkiej liczby żołnierzy, aby rozpocząć ofensywę przeciwko Vietcongowi”.

OŚWIADCZENIE MSZ NRD

Ministerstwo Spraw Zagranicznych NRD potępia agresję USA przeciwko narodowi wietnamskiemu i poparcie udzielane tej agresji przez rząd amerykański — stwierdził wiceminister spraw zagranicznych NRD i sekretarz stanu Josef Hegen w oświadczeniu złożonym w obecności attaché prasowych ambasady DRW i stałego przedstawiciela Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego w Berlinie.

PAP

ludni kraju. Zwrócił on uwagę, że w Forli już po raz czwarty komuniści zdobywają coraz większe poparcie społeczeństwa. Ze względu na sukcesy Włoskiej Partii Socjalistycznej Jedności Proletariackiej można myśleć w wielu gminach o tworzeniu rad demokratycznych i ludowych, popieranych również przez wyborców socjalistycznych. Partia — powiedział Longo — musi obecnie pracować nad tym, by umocnić się na południu oraz kontynuować walkę o zlikwidowanie dysharmonii rozwojowej między okręgami północnymi i południowymi kraju. (PAP)

Imponujący marsz pokoju we Włoszech

Uczestnicy wielkiego marszu pokoju, który wyruszył z Mediolanu 21 października, do tarli do Florencji, gdzie witały ich tłumy mieszkańców z pochodniami, solidaryzując się z żądaniem przerwania wojny w Wietnamie, przeciwstawienia się agresji amerykańskiej oraz usunięcia faszyzmu z Grecji, Hiszpanii i całej Europy. Na czelę uczestników marszu wystrzelono sztuczne ognie.

Ze wszystkich stron kraju przybywają, by przyłączyć się do pochodu, wybitne osobistości, duchowni, przedstawiciele różnych stowarzyszeń. Ramię przy ramieniu kroczą komuniści, socjaliści, chrześcijańscy demokraci, katolicy i ateści, starzy i młodzi, nadając demonstracji charakter ogólnonarodowego protestu, ogólnonarodowego żądania niezawisłości, wolności i pokoju dla wszystkich narodów. (PAP)

W Grecji

Przeciwnicy junty stanęli przed sądem

Trybunał wojskowy w Salonikach sądzi 41 obywateli oskarżonych o planowanie zamachu na premiera Koliasa i inne osobistości rządu wojskowego podczas ceremonii otwarcia międzynarodowych targów w Salonikach. Zarzuca im się, iż zamierzali wysadzić siłownie znajdującą się naprzeciwko terenów targowych oraz rzucić bombę w grupę oficjalnych osobistości.

Przed trybunałem w Atenach odbywa się proces 31 osób, którym zarzuca się, iż usiłowały obalić reżim, rozpowszechniały pamflety wywołujące, gromadziły antyrządową propagandę za granicą oraz ukrywały znanego działacza politycznego i kompozytora Mikisa Theodorakisa po wojskowym zamachu stanu 21 kwietnia br. W procesach tych przewidyje się wyroki skazujące na karę śmierci.

Wśród oskarżonych w procesie atenskim nie ma Theodora Kisa. Przypuszcza się, że stanie on przed sądem oddzielnie. Po ważne obawy budzi stan zdrowia Theodorakisa. Agencja Reutersa pisze, że jest on zbyt chory, aby stanąć przed sądem. (PAP)

Apel KP Grecji

Radiostacja „Głos Prawdy” powtarza w ostatnich dniach we wszystkich swoich audycjach apel Biura Politycznego KC KPG o ratowanie patriotów greckich, które są sążeni w Atenach i mają być sążeni w Salonikach oraz o ratowanie innych patriotów aresztowanych i torturowanych przez władze bezpieczeństwa. (PAP)

Wieloletnia umowa handlowa między Polską i Austrią

15 bm. udał się do Wiednia — na zaproszenie rządu austriackiego — minister handlu zagranicznego prof. dr Witold Trampeżyński.

Stosunki dyplomatyczne Bonn-Kambodża

Niemiecka Republika Federalna i Kambodża postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne i podnieść dotychczasowe przedstawicielstwo NRF w Phnom Penh do rangi ambasady. (PAP)

Holandia przeciwna zmianom status quo w Europie

Holenderski parlament i całe społeczeństwo zdecydowanie popiera wszystko, co przyczynia się do zmniejszenia napięcia między Wschodem i Zachodem — oświadczył min. spraw zagranicznych Holandii Joseph Luns na konferencji prasowej w Prawdzie 15 bm. Podkreślił on, że jego kraj nie jest przeciwny zwołaniu konferencji na temat bezpieczeństwa europejskiego pod warunkiem, że będzie bardzo starannie przygotowana. Jej centralnym punktem byłby problem niemiecki. Zdaniem Luns, jednym z warunków pomyślnego przebiegu konferencji jest udział w niej ZSRR i USA.

Zapytany o stanowisko w sprawie granicy na Odrze i Nysie oświadczył: jeśli konferencja pokojowa ustali granicę na Odrze i Nysie jako ostateczne rządy holenderski zgodzi się z takim rozwiązaniem. Rząd holenderski jest natomiast zdecydowanie przeciwny jakimkolwiek zmianom status quo w Europie oprócz tych, które przeprowadzono by metodą pokojowymi. (PAP)

Lucjan Motyka bawi w NRD

15 bm. przybył do Berlina minister kultury i sztuki PRL Lucjan Motyka.

Minister Motyka przebywać będzie w NRD do soboty. Celem wizyty jest omówienie problemów związanych z dalszym zacieśnieniem współpracy kulturalnej między obu krajami. (PAP)

Warunki bezpieczeństwa

Telewizyjny wywiad ministra Rapackiego

15 bm. polska TV nadała wywiad ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego udzielony duńskiej TV.

Charakteryzując sytuację w Europie A. Rapacki stwierdził, iż istnieje tu pewne odprężenie, ma jednak ono charakter ograniczony, a jego trwałość pozostaje ciągle pod znakiem zapytania. Jest tak, ponieważ rozwój sytuacji na innych kontynentach jest coraz bardziej niepokojący i ponieważ nie zostały usunięte źródła napięcia politycznego w Europie, jak też dlatego, że trwa napięcie militarne na naszym kontynencie.

Wspominając o agresji i wojnie w Wietnamie, o agresji, nieusuniętych jej skutkach i stanie wysokiego napięcia na Bliskim Wschodzie — min. Rapacki określił je jako najgłówniejsze i najgroźniejsze w tej chwili przejawy odrodzonej w nowych formach starej polityki z pozycji siły.

Formułując wnioski z oceny źródeł politycznego napięcia w Europie minister stwierdził, iż należy uznać istniejący, terytorialno-polityczny stan rzeczy, ostateczny charakter granic w Europie, fakt istnienia dwóch państw niemieckich. Wypowiedział się dalej za zawarciem układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej, co byłoby pierwszym konkretnym krokiem na drodze do rzeczywistego odprężenia w Europie.

A. Rapacki wskazał na cztery równoległe drogi prowadzące do takiego trwałego odprężenia. Są nimi: walka o zwycięstwo zasad pokojowego współistnienia i niezawisłości narodów; normalizacja stosunków w Europie; powstrzymanie wyścigu zbrojeń i choćby częściowe, stopniowe rozbrojenie na naszym kontynencie; rozwój współpracy europejskiej zwłaszcza w dziedzinie ekonomicznej, naukowej i technicznej.

Minister spraw zagranicznych podtrzymał w swym wystąpieniu ideę zwołania konferencji europejskiej w sprawie bezpieczeństwa i współpracy. „Moim zdaniem — powiedział — przedmiotem obrad pierwszej, ale być może nie ostatniej konferencji europejskiej powinny być problemy bezpieczeństwa i współpracy: po pierwsze — istotne, po drugie — najbardziej dojrzejące do uzgodnienia rozwiązania. Lista takich problemów może się wyłonić w toku przygotowawczych konsultacji między państwami, które okażą największe zainteresowanie dla zwołania konferencji”.

W zakończeniu A. Rapacki stwierdził, że kraje skandynawskie mogą odgrywać coraz poważniejszą rolę w wysiłkach na rzecz trwałego pokojowego rozwoju stosunków w Europie — i nie tylko w Europie. Minister podkreślił, że wymiana poglądów między Polską a państwami skandynawskimi przybrała charakter systematyczny i można niewątpliwie mówić o dialogu. (PAP)

„Kiper“ kawy

Korespondencja
z Kuby

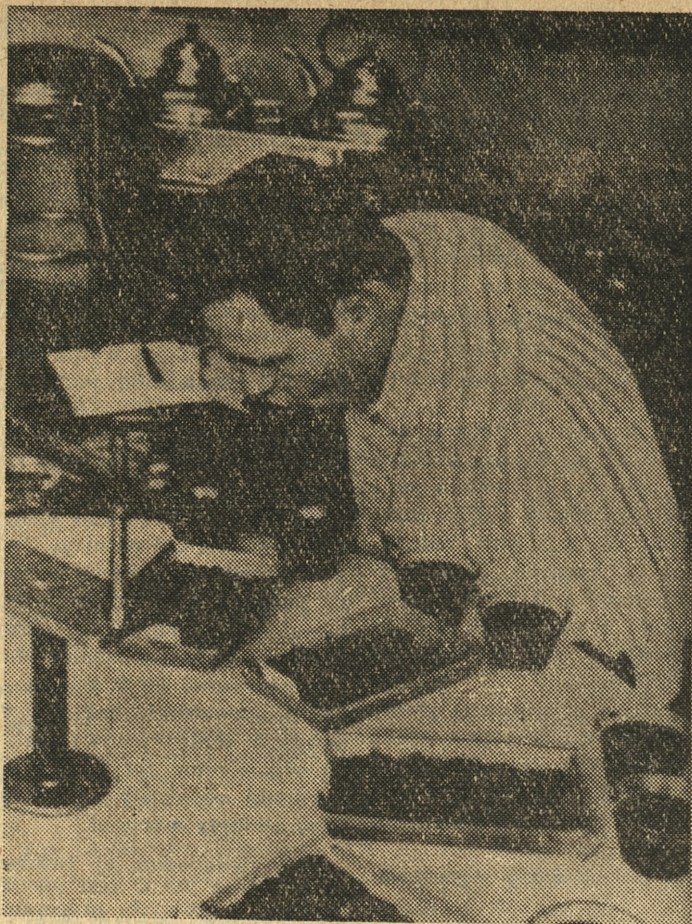
W długim szeregu czynności dzielących chwilę zaszawienia ziarenka kawy od wypicia aromatycznego, bruna tnego napoju jest jedna stosunkowo mało znana, ale niezmiernie ważna. To degustacja. Mimo że współczesny przemysł kawowy dysponuje doskonałym wyposażeniem technicznym, to przy tej czynności zdaje się na osąd człowieka. Nie wynaleziono jeszcze bowiem takiego mózgu elektrycznego, który potrafiłby zastąpić czułe podniebienie ludzkie. Degustacja jest więc subiektywną oceną „kipera“ orzekającą o walorach tego czy innego gatunku kawy oraz o jego wadach. Opinia degustatora wpływa na cenę danego gatunku na rynku światowym, na zaliczenie go do tej, czy innej klasy.

Człowiekiem powołanym do wydawania takich orzeczeń jest na Kubie 30-letni inżynier Gonzalo Bernaza, który już od 10 lat zajmuje się degustacją zarówno kawy kubańskiej, jak też wyprodukowanej w innych krajach.

Zaczął się uczyć tej trudnej sztuki w roku 1957 u instruktora skierowanego na Kubę przez Południowo-amerykańskie Zrzeszenie Producentów (FEDECAME) w celu wyszkolenia grupy degustatorów. Na stopni — w Nowym Orleanie w Stanach Zjednoczonych, gdzie mieszczą się firmy amerykańskie zajmujące się importem kawy — nauczył się rozróżniać 26 gatunków, stanowiących przedmiot transakcji na światowym rynku kawowym.

Musiał codziennie kosztować około 70 filiżanek kawy pochodzącej z różnych plantacji i różnych krajów. Pod kierunkiem zawodowego degustatora, który wskazał mu rozmaite cechy charakterystyczne degustowanej kawy, ćwiczył swój zmysł smaku i węchu; one bowiem decydują o dobrej pracy degustatora.

Wspomnijmy na marginesie, że do krajów o długich tradycjach w tej dziedzinie należą Czechosłowacja, NRD, NRF, i Włochy, gdzie dopiero po wielu latach pracy przyznawany jest



Zwykle degustuje się trzy filiżanki każdego gatunku kawy, najpierw gorącą, potem zimną.
Fot. — CAF — Interpress

tytuł zawodowego degustatora. Na Kubie inż. Bernaza jest obecnie jedynym przedstawicielem tej specjalności, toteż zamierza się powierzyć mu w najbliższym czasie szkolenie młodszego narybku „kiperskiego“.

Jak twierdzi inż. Bernaza, za wód ten nie wymaga jakichś szczególnych predyspozycji fizycznych. Nie mogą go jednak wykonywać ludzie palący czy pijący, ponieważ zarówno nikotyna jak alkohol, porażając krtań, osłabiają wrażliwość na smak kawy.

Za każdym razem, gdy niezbędne są usługi inż. Bernazy jako degustatora, udaje się on do laboratorium Ministerstwa Rolnictwa, gdzie przeprowadza badania. Sam dokonuje parzenia kawy. Dokładnie zmieloną na drobną proszek kawę wysypuje się do filiżanek o objętości 10 dcm. sześć. i zalewa wrzącą wodą destylowaną. Filiżanki ustawia się na okrągłym stole obrotowym, co umożliwia degustatorowi przeprowadzenia kolejnych prób na siedząco.

Właściwą degustację poprzedza „próba węchowa“, pozwala

jąca zorientować się w składzie chemicznym danego gatunku, uwzględnianym przy klasyfikacji aromatu kawy. Degustator następnie pobiera srebrną łyżką próbkę kawy, wciąga ją wargami do ust i rozprowadza językiem po podniebieniu. Po kilku chwilach przystępuje do następnego badania. Przeważnie wypróbować się trzy filiżanki każdego gatunku, kawy najpierw gorącej, a potem zimnej. Przy dokonywaniu degustacji notuje się nie tylko walory smakowe i stopień aromatyczności, ale i cechy zewnętrzne, takie jak kolor, wielkość, wilgotność ziaren itp.

Zauważmy, że degustator kawy nie staje się bynajmniej kawiarzem. Inżynier Bernaza, który od 10 lat uprawia ten zawód i na podstawie małego łyku kawy potrafi ustalić jej klasę międzynarodową, powiada o sobie: „Wypijam tyle kawy, co każdy przeciętny Kubańczyk — nie piję ani częściej, ani więcej“. (Interpress)

1300 ton złota z krajów kapitalistycznych

wydobyła 102 tony złota. Na kolejnych miejscach wśród większych producentów złota znalazły się: USA (56 ton), Australia (28 ton), Ghana (21 ton) i Rodezja (17 ton). Konjunktura na złoto utrzymuje się. Duże jest i wciąż wzrasta zapotrzebowanie krajów wysoko rozwiniętych na złoto do celów przemysłowych i jubilerskich. Jak się ocenia,

wszystkie kraje kapitalistyczne zużywają obecnie w przemyśle i jubilerstwie złota o wartości ponad pół miliarda dolarów rocznie.

Przed wojną światową wydobyte złota (w r. 1937 — bez ZSRR) wyniosło 915 ton, czyli mniej niż obecnie w samej tylko RPA. W roku bieżącym przypuszczalnie przekroczy 1300 ton. (AR)

NPD grozi światu...

W latach dwudziestych, tuż pod boki zwycięskiej koalicji z pierwszej wojny światowej, pojawił się nie miecki ruch nacjonalistyczny...

Historia się powtarza. Dziś również pod boki zachodnich udziałowców rozgromienia hitlerowskich Niemiec w drugiej wojnie światowej — narodził się ruch nacjonal-demokratyczny. Jest też i „wódz“, nie mniej awanturniczy od swego zbójckiego poprzednika. Nawet imię to samo. Adolf von Thadden ma też pełną swobodę rozwijania swej partii. Mimo, że w konstytucji zachodniemieckiej znalazłby się na pewno niejeden paragraf, przy którego pomocy można by szowinistycznego „führerka“ unieszkodliwić jako antydemokratę. No, ale jeśli u władzy w NRF jest „koń trojański“ neonazimu, byłby aktywny hitlerowiec — Kurt Georg Kiesinger... Jakże taki kanclerz może zrobić krzywdę człowiekowi, który mówi głośno to o czym on sam myśli...

Na zakończenie parteitagu NPD w Hanowerze odbył się — jak wiadomo — wielki wiec neofaszystów, nie nepokojnych przez nikogo. Odczytano z emfazą program, którego fragmenty są jakby żywcem wyjęte z „Mein Kampf“. Pełno w nim słów o narodowej chwale, marzeń o potęgę wielkich Niemiec, odwetowych żądań. Tak jawnie na rzecz odwetu nikt jeszcze dotychczas w Niemczech zachodnich nie występował. Neofaszyzm śni się znów Trzecia Rzesza z jej ludobójczymi podbojami. Chcą ponownego anszlusu z Austrią, wyciągają łapy po nasze ziemie zachodnie, czeskie Sudety, Włoską Górą Adyge. To na razie. Tak samo robił swego czasu Hitler.

Od wielu lat ośrodki propagandowe na zachodzie, stawiały nam — Polakom zarzut, że na punkcie Niemiec zachodnich jesteśmy przewrażliwieni. Powtarzano nam wielokrotnie, że nieracjonalna jest groźba odrodzenia w demokratycznej NRF neohitleryzmu — że dzięki „zbawczym“ rządów chadecji, to już nie te same Niemcy, od których doznaliśmy tyłu cierpień i upokorzeń.

Wszyscy ci, którzy nie wierzyli w to niebezpieczeństwo otrzymali teraz — po ostatnim kongresie NPD — dostateczną wyraźną i jakże wymowną odpowiedź.

Dlatego też nie przestaniemy alarmować światowej opinii publicznej i przestrzegać przed faszystowskim niebezpieczeństwem. Tym groźniejszym, iż prawdziwi „demokraci“ w NRF (związka ci mieniący się „chrześcijańskimi demokratami“) ułatwiają działalność szaleńców spod „nacjonal-demokratycznego“ znaku NPD. J. M.

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

ZA USŁUGI WETERYNARZA

P. P. Luboń — Wezwany do 2 chorych prosił weterynarz zażądał 270 zł. Czy to jest możliwe, by jednorazowe leczenie prosiat było aż tak drogie?

RED. Zakład Weterynarii wyjaśnił nam, iż lekarz za usługę weterynaryjną pobrał właściwą kwotę. Zgłoszenie o przyjazd do chorych prosiat nastąpiło po godz. 15 w związku z czym taryfa jest o 50 proc. wyższa. Do rachunku wliczone również dojazd taksówką. Jak wynikało z diagnozy, o chorobie zwierząt wiedział Pan już wcześniej i mógł dowieźć je do lecznicy, a wówczas zapłaciłby Pan rachunek nie przekraczający 50 zł. Zakład Weterynarii wyjaśnia, że nie przewiduje żadnych zniżek dla rencistów. (2383)

PLYWANIE — OD NAJMŁODSZYCH LAT

Krzysztof G. — Chciałbym chodzić na basen pływacki, a głównie na skoki z trampoliny. Zgłosiłem się do okręgowego związku pływackiego gdzie wytumaczono mi, że jestem za stary. (Mam 16 lat). W sekretariacie powiedziano mi, że „w tym wieku bije się rekordy“, i że przyjmują tylko młodsze roczniki. Czy słusznie?

RED. — Jest taka tendencja w klubach sportowych nastawionych na sport wyczynowy, do nie przyjmowania młodzieży. Sport pływacki jest bowiem sportem specyficznym, w którym wyniki na poziomie światowym osiąga już dzieci i dlatego kluby najchętniej przyjmują właśnie dzieci. Nie znaczy to, że nie może być wyjątków, zwłaszcza jeżeli ktoś ma talent. Radzimy zgłosić się bezpośrednio na pływackie kryta przy ul. Chwiałkowskiego (tam trenuje kilka klubów) i porozmawiać z trenerem. (2539)

STAZYSTA I WYNAGRODZENIE

Mieczysław K. — Czy w okresie odbywania stażu można otrzymać podwyżkę?

RED. — Pracownik odbywający wstępny staż pracy ma prawo do najniższego wynagrodzenia przewidzianego dla zajmowanego przez niego stanowiska. O ile zatem w międzyczasie najniższe wynagrodzenie dla takiego stanowiska zostało podwyższone, pracownikowi odbywającemu wstępny staż pracy przysługuje prawo do podwyższonego wynagrodzenia. (2365)

OŚWIETLENIE NUMERÓW DOMU

Komitet Blokowy. — Przy budynku mieszkalnym w odległości 5 m stoi lampa uliczna z żarówką 200-watowa. Numer domu jest bardzo dobrze widoczny. Czy musi być on jeszcze dodatkowo oświetlony?

RED. — Przepisy porządkowe o numeracji nieruchomości przewidują, że lampki orientacyjne z numerem nieruchomości winny być oświetlone od zmroku do świtu. To że w pobliżu lampki orientacyjnej znajduje się latarnia uliczna, jest bez znaczenia. Ważne bowiem dla łatwiejszej orientacji w numerach jest ich jednakowe oświetlenie światłem od wewnątrz. (2390)

DOMEK ZA WALUTĘ

J. B. — Czy obywatel amerykański może kupić domek jednorodzinny lub mieszkanie spółdzielcze za polską walutę, czy przez Bank PKO. Czy może wykupić na wieczyste użytkowanie działkę lub ogród?

RED. — Każdy cudzoziemiec może nabyć w Polsce nieruchomość, domek jednorodzinny, mieszkanie spółdzielcze, wpłacając dewizy za granicą za pośrednictwem Banku PKO. Nieruchomości

może nabyć także za walutę polską, jednakże dopiero po przyjeździe do kraju. Posiadanie bowiem waluty polskiej za granicą jest niedopuszczalne, jak również przekazywanie jej do kraju. W Polsce cudzoziemiec zaś ma prawo wymienić każdą ilość dewiz na nasze pieniądze. (2215)

UBEZPIECZENIE KIOSKARZY PUPIK „RUCH“

Kazimierz M. — Czy pracownikom kiosków „Ruch-u“ przysługuje zaopatrzenie emerytalne?

RED. — Sprzedawcy w kioskach „Ruch“ nie są pracownikami lecz agentami. W związku z tym nie korzystają oni z uprawnień przysługujących pracownikom w zakresie ubezpieczeń społecznych, jak i zaopatrzenia emerytalnego. Należą oni do Zrzeszenia Sprzedawców i w ramach opłacanych składek mogą korzystać z pomocy Zrzeszenia w zakresie leczenia, jak i różnych zapomóg. (2184)

URLOP

PRACOWNICY DOMOWI

Helena K. — Jestem pomocnicą domową. Pracuję już cały rok. Czy przysługuje mi urlop wypoczynkowy i ile dni?

RED. — Wymiar urlopu wypoczynkowego dla gospodyń domowych zależy od umowy zawartej między pracownicą, a pracodawcą. Urlop ten nie może jednak (po roku pracy) wynosić mniej niż 2 tygodnie. (Kodeks Zobowiązań przepis art. 465). (2424)

ZAMĄŻPOJŚCIE I UTRATA OBYWATELSTWA

Jadwiga B. — Czy zawierając związek małżeński z obcokrajowcem za granicą tracę prawo do obywatelstwa polskiego, czy też nadal je zachowuję?

RED. — Zgodnie z art. 14 ustawy z 15. 2. 1962 (Dz. U. Nr 10, poz. 49) obywatelka polska, która zawarła związek małżeński z cudzoziemcem i nabyła obywatelstwo obce, traci tym samym polskie, jeżeli złoży odpowiednie oświadczenie przed właściwym organem polskim. (2437)

TYLKO JAKO DRUGI

Ewa Górna. — Czy obowiązuje opłata abonamentowa za radio tranzystorowe?

RED. — Tak jest! Zgodnie z zarządzeniem nr 70 Ministra Łączności z 18. 12. 1964 r. (Dziennik Łączności nr 15, poz. 148) na używanie radioodbiornika turystycznego należy uzyskać zezwolenie w miejscowym urzędzie pocztowym w ciągu 7 dni od dnia nabycia takiego aparatu. Nie podlega on rejestracji i opłatom tylko wtedy, gdy posiadacz tranzystora ma już zezwolenie (książeczkę radiofoniczną) na używanie innego odbiornika w swoim mieszkaniu. (2576)

ODTWORZENIE ŚWIADECTWA

Stefania K. ul. Szamarzewskiego. — Podczas działań wojennych zagubiłam świadectwo ukończenia szkoły podstawowej. W jaki sposób mogłabym je uzyskać? Szkoła ta dziś już nie istnieje.

RED. — Zniszczone świadectwo ukończenia szkoły, może zostać odtworzone przez sąd powiatowy w postępowaniu nieprocesowym. Odpowiedni wniosek z uprawdopodobnieniem posiadacza świadectwa, jak i podaniem wiarogodnych świadków, którzy znali Panią kiedy chodziła do szkoły, należy złożyć w sądzie powiatowym właściwym dla miejsca, w którym Pani mieszka. (2485)

Integracja narodowa

Dokończenie ze str. 3

wewnętrzne zróżnicowanie. W obrębie samego hindi istnieje 97 dialektów.

Opory na tle językowym

Opór przeciwko hindi wychodzi przede wszystkim ze strony drawidyjskich grup językowych. Upatrują one w narzucaniu im hindi jeszcze jeden przykład dominacji aryjskiej północy nad drawidyjskim południem. Opór jest tym silniejszy, że ludność mówiąca językiem telugu czy po tamilsku ma świadomość bogatej tradycji literackiej swych języków, którą hindi nie może się poszczycić. Dołącza się do tego pamięć świetnej

przeszłości historycznej i przeświadczenie, że ostoja hinduizmu jest właśnie południe (tam np. jest większość najwspanialszych zabytków architektury hinduistycznej), podczas gdy północ, jak się twierdzi, uległa kulturze islamizacji. Ale wysoce niechętnie stanowisko zajmują też języki aryjskie, jak bengali (pisał nim Rabindranath Tagore), gudźrati (język Gandhiego), marathi i inne. Na tym tle urasta znaczenie języka angielskiego jako źródła porozumiewania się dla całego kraju; jego byt jako język urzędowego przedłużony został, praktycznie biorąc, na czas nieokreślony.

Przed wszystkim zaś regionalne grupy językowe dążą do podniesienia rangi własnego języka. Przejawia się to m.in. w upartej walce o stwo-

wienie stanów opartych o kryterium językowe. Nehru długo się temu opierał, widząc w tym zagrożenie jedności Indii. Gdy jednak jeden z przywódców drawidyjskich zagroził się na śmierć w r. 1952 w imię powołania odrębnego stanu, który by obejmował ludność mówiącą językiem te lugu, uległ pod naporem wzburzonej opinii publicznej. Utworzenie stanu Andhra w r. 1953 było przysłówiowym kamieniem, który pociągnął za sobą całą lawinę. Gruntowna korekta granic stanowych w r. 1956 i póź niej w r. 1960 znalazła swój szczyt w stworzeniu w r. 1966 dwóch stanów: Hariana i Pendżab na miejsce jedno go Pendżabu, gdzie podstawą wyodrębnienia stał się nie tyle język, co jego pisownia.

Od podziału do integracji

Czy podział Indii na szereg stanów językowych, zazdrośnie strzegących

swej odrębności, nie zapoczątkował procesu dezintegracji Indii? A może jest niezbędnym etapem na drodze do uzyskania pełnej integracji narodowej? Osobiście przychyliłbym się do tego drugiego poglądu. W „Odkryciu Indii“ Nehru wypowiada znamienne słowa, że w pojęciu narodu zawiera się tak poczucie wspólnej przynależności, jak poczucie wspólnej odrębności. To pierwsze zresztą rodzi się najczęściej na podłożu drugiego. Nacjonalizm indyjski rodził się w walce z brytyjskim władcą, który był traktowany jako ktoś obcy i wrogi. Nadrzędny cel niweczył różnice wewnętrzne. Doszły one znów do głosu, gdy postulat wolności został zrealizowany.

Zróżnicowanie językowe Indii jest faktem. Postępy modernizacji, np. likwidacja analfabetyzmu, mogą iść tylko w kierunku dalszego podniesienia roli języków stanowych. Wydaje się, że uwzględnienie postulatów regio-

nalnych grup językowych na dalszą metę wzmocni jedność Indii; rozładowało bowiem jakby kocioł pod sprężoną parą. Ujawnić się teraz mogą z całą wyrazistością siły, które łączą. A jest ich немало. Istnieje żywa tradycja walki o niepodległość i dwu dziesięcioletnia już tradycja własnej państwowości, działa czynnik rządu centralnego z jego stale rosnącymi uprawnieniami i wpływem ogólnonarodowych instytucji kulturalnych, istnieją symbole jedności w postaci narodowych przywódców, jak Gandhi i Nehru, istnieje unifikująca rola hinduizmu jako stylu życia właściwego ogromnej większości mieszkańców Indii, działa wreszcie proces modernizacji społecznej, który stopniowo i nieuchronnie będzie wciągał coraz większe rzesze partykularnie dotąd myślącej ludności indyjskiej w krąg wspólnoty narodowej.

Doc. dr JANUSZ ZIOŁKOWSKI

Listopad	Edmunda
16	Środa: 7.14-16.00
Czwartek	

TEATRY

POLSKI — g. 18.30 „Najazd”; NOWY — g. 14 „Czerwone pantofelki”; g. 19 „Mazepa”; OPERA — g. 18 „Dama pikowa” (przedst. sprzedane); OPERETKA — g. 19 „Gasparone”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 8, 10, 12.30, 15 „Opowieść o prawdziwym człowieku” (radz. 12.1.1.); g. 17.30, 20 „Królowa stacji benzynowej” (radz. 11.1.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Galia” (franc.-włoski 18.1.); BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Człowiek, którego kochałam” (radz. 14.1.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Dziwne dni jednego roku” (radz. 14.1.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Lekarstwo na miłość” (pol. 14.1.); g. 18, 20.30 „Ostatni brzeg” (USA 16.1.); GRUNWALD — g. 17 „Hokeiści” (radz. 11.1.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Ballada o żołnierzu” (radz. 14.1.); HUTNIK — nieczynny; KOSMOS — g. 17, 19.30 „Człowiek, którego już nie ma” (USA 16.1.); MALTA — g. 16 „Tomcio Patuch” (USA 7.1.); g. 18, 20 „Bicz boży” (pol. 14.1.); MI-NIATURKA — g. 15.30, 17.30 „Ballada husarska” (radz. 12.1.); g. 20.15 seans zamkn. DKF: OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Wczoraj, dziś, jutro” (włoski 16.1.); g. 17.30 „Złoty matelot” (franc. 16.1.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Sierioża” (radz. 12.1.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Olimpiada w Tokio” (Jap. 12.1.); PALACOWE — nieczynny; PRZYJAŹŃ — nieczynny; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Półprzódzaczem na świat” (radz. 12.1.); SCALA — nieczynny; TĘCZA — g. 16, 18, 20 „Dama pikowa” (radz. 12.1.); WARTA — g. 10, 12.30 „Mandriny” (franc. 11.1.); g. 15, 17.30 „Koty” (franc. 13.1.); g. 20 seans zamkn.: WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 „Skazani na mecz” (radz. 12.1.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Czarna pantera” (NRD 14.1.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Wzrost rodzinny” (radz. 14.1.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Los człowieka” (radz. 16.1.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Wenecja”.

WYŻYBY

Szpital Miejski im. Strusia — chirurgi, internia, okulistyka (ul. Walki Młodych 5, tel. 511-11). Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 — (cała doba). Ambulatoria: Chelmońskiego 20 — czynne: internistyczne — cała doba, pediatriczne — g. 15-23, stomatologiczne 18-7, chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II, ul. Kasprzaka 16, tel. 628-55, cała doba. Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66. Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53, Starolecka 79 (dług nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, telef. 672-414 od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15. Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15. Kultury i Sztuki Ludowej (Mosińska 7) — nieczynne. Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9-15. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — do 26 bm. nieczynne. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) do 30 bm. nieczynne. Wyżolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18. Muzeum w Rogalinie — do 30 bm. nieczynne.

WYSTAWY

Klub „Od nowa” (galeria) — „Prace Van Haardta” — oraz Salon Debiutów — „Malarstwo Norberta Skupniewicza” — g. 17-22. Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Kraj Rad 50 lat po Rewolucji” (wyst. fotograficzna Agencji Pieczęci Nowosti) — g. 10-20. BWA — Arsenal (St. Rynek) — „Międzynarodowa wystawa ekslibrisu muzycznego” — g. 10-18 (do 3. XII). Biblioteka Główna UAM (Ratajczaka 39/40) — „Rok 1917 w Rosji” — g. 8-20 (do 18. XI). Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — „Grody słowiańskie w Meklemburgii” — g. 9-15. PTF (Paderewskiego 7) — „Mała fauna” — g. 10-19. Pałac Kultury — „Wrażenia z pobytu w ZSRR w relacji plastyków warszawskich” — nieczynna. Sala Marmurowa PK — „Międzynarodowe Konkursy im. H. Wieniawskiego w latach 1935-67” — nieczynna. Biblioteka E. Raczyńskiego — (pl. Wolności 19) — „1917-1967 Książka walcząca o wolność i socjalizm” — g. 10-18 (do 30 bm.).

RADIO

PROGRAM I: FALA 1322 M i UKF 66.62 MHz (do 5.18). 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.45 Cykl: „Drogi rozwoju myśli ludzkiej”; „Bogowie jako ludzie”; 9.15 Di. III i IV — Cykl: „Pan Myśliści zjawia się na zawołanie”; 9.25 Z. muz. Krawców słowiańskich: 10. „Cygan” opow.; 10.20 Czego chętnie słuchamy; 11. Di. kl. X „Tak się odchodzi”; 11.30 R. Schu-

Węglowy magazyn przy ul. Lutyckiej pod znakiem zapytania?

Opalu nie powinno zabraknąć

Opinia jest zgodna: tak pomyślnie sytuacji w zaopatrzeniu w opał, jak w minionych dwóch kwartałach, nie notowano od dawna. Był to w dodatku opał o doskonałej jakości. Tak zatem nie ograniczano niczym wielkości zamówień.

Z możliwości dodatkowego zaopatrzenia się w paliwo skorzystało wielu mieszkańców. W omawianych kwartałach sprzedano dodatkowo poza przydziałami 98.000 ton węgla. Niezależnie od tego w wielu rodzin pozostały zapasy węgla z poprzedniego sezonu, a to z uwagi na łagodną zimę. Jak twierdzi Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem, ilości opału na nadchodzącą zimę są wystarczające.

Zastrzeżenia budzi natomiast, jak dochodzą do nas sygnały, zaopatrzenie w koks pogazowy z poznańskiej Gązowni w cenie około 400 zł za 1 tonę. Jest to rzeczywiście za mało, gdyż nowa gazownia

zastosowała innego typu technologii, przy której uzyskuje się znacznie mniej koksu niż poprzednio. Z tych względów wiele osób musi nabywać koks hutniczy po 700 zł. Jest to kosztowne, ale okazuje się — po przeliczeniu, że faktycznie różnica nie jest tak duża, jak się na pozór wydaje. Warłoseć opałową hutniczego koksu szacuje się bowiem na 7.000 kalorii, podczas gdy pogazowego tylko na 5.000.

Obecnie nie ma już możliwości dodatkowego zaopatrzenia się w węgiel. Mieszkańcy mogą obecnie nabywać tylko przydziały. Niemniej do punktów OPHO napływa coraz więcej zamówień. Nie byłoby źle z ich realizacją, gdyby przedsiębiorstwo dysponowało dostateczną liczbą wozków, by rozwieźć paliwo do nabywców. W Poznaniu zagadnienie to występuje jaskrawo, ponieważ jest to jedyne miasto w kraju, w którym — i słusznie — nie wolno pozostawiać węgla przed domami na chodnikach czy jezdniach.

Dażąc więc do szybszego załatwienia zleceń klientów OPHO czyni starania, by przez wózem paliwa zajmowały się także PKS lub Przedsiębiorstwo Transportu Handlu Węglowego. Niestety, spotkało się z odmową tych przedsiębiorstw.

OPHO stoi także przed innym kłopotem, związanym z planowaniem zlikwidowaniem dworca towarowego w Poznaniu i urzędzie niem podobnego w innym mieście. Kłopotu tego można by uniknąć, gdyby urządzić specjalny skład opałowy przy ul. Lutyckiej. Jak na razie inwestycje są tu opóźnione, co powoduje różne komplikacje. Najpoważniejszą będzie niewątpliwie to, że różne przedsiębiorstwa wybudują znacznie wcześniej bocznicę kolejową, lecz nie będą mogli z niej korzystać. Bocznicę tę mają bowiem stanowiąć odgałęzienie od głównej linii przewidzianej dla OPHO. Tymczasem przedsiębiorstwo do tej pory nie przynajmniej jeszcze kredytów na ten cel. Inne zakłady mają już wprowadzić przyznane limity, ale nie mogą ich w pełni wykorzystać z braku wykonawcy. Są to bowiem dla takiego przedsiębiorstwa, jak PRK nr 10, roboty stosunkowo drobne. Dlatego nie kwapi się ono z organizowaniem zaplecza, co jest bardzo kosztowne. Inaczej byłoby, gdyby PRK nr 10 mogło wcześniej rozpocząć prace w terenie dla OPHO, urządzić zaplecze i wykorzystywać je przy prowadzeniu robót dla innych zakładów.

Szybsze urządzenie składowiska opałowego w Poznaniu, przy którym ma rozpocząć się prace dopiero w 1969 r., przyniosłoby inne korzyści. W magazynie tym mają bowiem być zainstalowane urządzenia, dzięki którym będzie można obniżyć prawie trzykrotnie koszty wyładunku i skrócić

niemal sześciokrotnie postoje wagonów. W nowym magazynie łatwiej też będzie zachować podział na poszczególne asortymenty paliwa i uniknąć się — na betonowej powierzchni — strat w opale.

Sprawa jest zatem pilną, a nie bez winy jest tu także Dyrekcja Inwestycji Miejskich, która koordynuje wszystkie prowadzone w tym rejonie inwestycje. Nie dostarczyła ona dotychczas dokumentacji dla systemu rozjazdów.

B. L.

Przodujący kierowcy

W Wojewódzkim Oddziale Narodowego Banku Polskiego odbyła się w tych dniach akademia z okazji 50-lecia Rewolucji Październikowej. W czasie uroczystości najlepszy sposób 10-osobowej ekipy kierowców samochodów otrzymali Odznaki Wzorowego Kierowcy. Złote odznaki wręczono: S. Antoniewskiemu, J. Nawrockiemu, S. Przepiórze i F. Fabisowi, srebrne natomiast — R. Andrzejewskiemu, M. Kołodziejczakowi i W. Majewskiemu.

Wszyscy odznaczeni pracują w NBP od 20 lat, a ich sumienność, obowiązkowość i dbałość o tabor samochodowy oraz świetne opanowanie sztuki dobiej i kulturalnej jazdy były wielokrotnie nagradzane. (c)

Wyniki kontroli na Grunwaldzie Zwiększono troskę o czystość posesji mieszkalnych

Na Grunwaldzie nastąpiła ostatnio wyraźna poprawa pod względem sanitarno-porządkowym. Nie mniej przeprowadzone lustracje wykazują jeszcze znaczne zaniedbania na niektórych posesjach.

W tym roku Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej dokonał przeglądów w 1487 budynkach mieszkalnych. Właśnie na podstawie tej akcji można stwierdzić, że stan sanitarny uległ poprawie. W większości kontrolowanych posesji nie stwierdzono żadnych uchybień. Przede wszystkim większy ład panuje na klatkach schodowych, podwórzach i terenach przydomowych. Poprawiło się także oświetlenie bram, klatek schodowych i numeracji domów.

Podczas lustracji stwierdzono jednak szereg drobnych niedomagań. M. in. w 26 budynkach brak było tablic informacyjnych, 15 domów nie posiadało numerów informacyjnych, a 28 dozorców nie zapożyczono w oddzielny ochronny.

Od pewnego okresu Wydział, w razie stwierdzenia niedociągnięć, zawiadamia o nich administratorów domów z prośbą o dopilnowanie usterek. Dawniej stosowano rygory administracyjne z zagroże-

„Słowicze” sukcesy w NRF

Ulubienicy Poznania, Chór Męski i Chłopcy Filharmonii pod dyktando doc. Stefana Stuligrósa, przebywał ostatnio na występach w NRF. Był to kolejny, zagraniczny sukces naszych „śpiewających ambasadorów”, tym cenniejszy, że odniesiony w kraju o wiekowych tradycjach śpiewaczych, w którym dotychczas nasz chór znano tylko z płyt.

W ostatniej dekadzie października zanotowano w NRF prawdziwy najazd polskich solistów i zespołów muzycznych z okazji organizowanego w Kolonii Tygodnia Kultury Polskiej. Oprócz chóru pod dyr. S. Stuligrósa występowali w tym mieście m. in.: Halina Czerna-Stefańska, Adam Harasiewicz i Władysław Kędra, orkiestra symfoniczna Filharmonii Krakowskiej pod dyr. Henryka Czyżyka oraz Bydgoska Kapela Muzyki Dawnej pod dyr. Stanisława Gałoskiego, a także polscy artyści estradowi, wśród nich poznańska piosenkarka Zdzisława Sońska.

Koncert chóru w Kolonii odbył się 25 października w bardzo nowoczesnej i akustycznie sali Guerenich i spotkał się z najwyższą oceną przedstawicieli miejscowego świata muzycznego i krytyków. Pisano, że „my (tj. Niemcy) nie możemy nawet marzyć, aby posiadać taki wspaniały chór”. Wszystkim zaimponowało „wysłuchane pianissimo” w zaprezentowanych publiczności utworach (głównie polska muzyka dawna). Jak zwykle zdumienie budziła niezwykła czystość i precyzja wykonawstwa chłopięcej części chóru. „Słowikami” żywo interesowała się kolońska TV, stąd krótki film z pobytu chóru, w którym 17 członków zespołu (11 chłopców i 6 mężczyzn) przy akompaniamencie Benona Hardego wykonało 3 utwory: „Czy w radzie, czy w zwadzie” Moniuszki, „Życzenia”

Szopena i „Kołysankę” Maklakiewicza.

Drugi koncert odbył się 29 października w Stadthalle w Wattenscheid, miasteczku położonym w odległości 8 km od Bochum, stolicy polskości w NRF. Przybyli nań przede wszystkim rodacy mieszkający w Zagłębiu Ruhry, choć nie brak było takich, którzy przyjechali z najodleglejszych zakątków Republiki Federalnej, w tym duża grupa z Bawarii. „Słowikom” zgotowano serdeczne przyjęcie i nie ulega wątpliwości, że koncert w Wattenscheid był wielkim wydarzeniem w życiu polskiej społeczności na terenie NRF.

Następnego dnia odbyło się spotkanie kierownictwa chóru i osób towarzyszących z kierownictwem najbardziej postępowej z działających w Republice Federalnej organizacji polonijnej Związku Polaków „Zgoda”, którego siedziba mieści się właśnie w Bochum.

Trzeci i ostatni koncert chóru odbył się w sali Auditorium Maximum w Hamburgu. Zorganizowano go w ramach Tygodnia Handlu Polskiego przygotowanego przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego. Niestety, niemiecki impresario nie potrafił właściwie rozreklamować występu naszego znakomitego zespołu, jak również występu Filharmonii Krakowskiej. Efekt? Sala koncertowa na 1000 osób, wypełniona była mniej niż w połowie. Koncert w Hamburgu, podobnie jak i poprzednie, był bardzo udany, co potwierdziła długotrwałymi oklaskami wyrobioną publiczność niemiecka.

A. K.

Konkurs fotograficzny o Kraj Rad

Zarząd Wydziałowy ZMS Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Poznańskiej organizuje dla uczczenia 50. rocznicy Rewolucji Październikowej środek konkurs fotograficzny „Kraj Rad w obiektywie poznajskich studentów”.

W konkursie mogą brać udział studenci wszystkich wyższych uczelni oraz słuchacze SN-ów w Poznaniu i województwie. Każdy uczestnik konkursu może nadesłać dowolną liczbę prac, w dowolnej technice, formatu 30 x 40 cm opatrzoną godłem. Do prac należy dołączyć kopertę z godłem, wewnątrz której będzie nazwisko i imię, adres, uczelnia, wydział i rok studiów oraz opis i spis wszystkich fotografii.

Prace należy przysłać pod adresem: Zarząd Uczelniany ZMS przy Politechnice Poznańskiej, Poznań, ul. Kórnicka 5, DS 1 po kój 10 do 30 listopada br.

Organizatorzy konkursu przewidują następujące nagrody: I — 700 zł, II — 500 zł, III — 300 zł oraz dwa wyróżnienia po 100 zł. Dokładnych informacji udzieli Zarząd Uczelniany ZMS Politechniki Poznańskiej, ul. Kórnicka 5, Dom Studenta nr 1, tel. 700-71 wewn. 3, we wtorek i środy w godz. 15-16 oraz w piątek w godz. 14-15. (na)

Zapisy dzieci do klasy I

Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN Stare Miasto i Władza zawiadamiają za naszym pośrednictwem, że zapisy dzieci urodzonych w r. 1961 do klasy I szkół podstawowych trwać będą 22, 23, 24, 27, 28 i 29 listopada 1967 r. w godz. od 15 do 17.

Rodzice lub prawni opiekunowie zobowiązani są do osobistego zapisanie dziecka w szkole obwodowej, bez względu na rozwój umysłowy czy stan zdrowia dziecka.

Przy zgłaszaniu dziecka należy okazać dowód osobisty rodziców z imieniem, nazwiskiem oraz datą urodzenia dziecka.

Ponadto trzeba przedstawić świadectwo szczenienia dziecka przeciwko ospie, błonicy, gruźlicy i chorobie Heinego-Medina lub książeczka zdrowia z odnotowanymi datami szczepień.

Wcześniej, o dokonanie zapisów umożliwiły wydziałowi oświaty i kultury zorganizowanie tzw. ognisk przedszkolnych, które zajął się przygotowaniem dzieci nie objętych wychowaniem przedszkolnym do nauki w klasie I. W latach 1968/69. (na)

odpowiadamy

Jan Ebing — Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne wyjaśniło nam, że w dniu 30. 9. 67 r. w godzinach popołudniowych kursował jeden autobus linii „70”. Drugi został wycofany z powodu choroby kierowcy. (2255)

mann — Etiudy symf.; 12.10 Na swojska nutę; 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13.10 Di. kl. III „Kocham nas przyjaźni”; 13.10 Utwory na smyczki; 14.10 „Pisarz i książka” o twórczości St. Fleszarowej Muskat; 14.30 Muz. rozrywk.; 15.05 Z życia ZSRR; 15.25 Gaudemus igitur — Śpiewają chóry studenckie; 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”; 18.10 Znajomi z anteny; 18.45 Kurs wyższy j. franc.; 19.10 Z księgarskiej laby; 19.10 „Ludzie i kontynenty”; 19.30 Reportaż z V Międzynarod. Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny z Koszaliną „Ziemia i morze”; 21.15 Ork. tan.; 23.31 Barokowe konc. instrument.; 0.10 Program z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: FALA 407 M i UKF 69.74 MHz, 8 Muzyczny tydzień Poznania; 8.15 Kurs języka franc.; 8.35 „3 godziny na dobie”; 8.55 „Mozaika rytmów i melodii”; 9.40 Reportaż literacki pt. „Wypadek”; 10.05 Reportaż z V Międzynarod. Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego; 10.35 Gra Ork. Percy Faith’a; 10.50 Zegnam Gulsary; 11.20 Konc. 4 czerwca; 12.25 „Od melodii do melodii”; 13.10 Czas dobrych gospodarzy; 13.35 Polskie mel. ludowe; 13.45 Aud. harcerska; 14.10 Gra radz. pianista Oleg Boszniałowicz; 14.25 Reportaż z T. Zimickiego; 14.45 „Płektina sztafeta”; 15.10 Konc. Chóru i Kaneli Rozel, Olsztyńskiej PR; 15.20 Gra Zesp. Instrument. Wonta Steenhuisa; 15.30 Di. dzieci „O skrzypku czarodziejskim”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Gra Poznańska

15-tka Radiowa; 17.50 Komentarz społ. Wł. Goszczyńskiego; 18.10 A. Koszewski: Wokaliza w dawnym stylu; 18.20 „Przechadki po Poznaniu”; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Uniwersytet Radiowy Cyki: „Czy historia jest nauką ścisłą”; 19.05 Muz. i Aktual.; 19.30 Gra duet fortep. Rawicz i Landauer; 19.42 Prokofiew „Wojna i pokój” opera w trzech aktach; 23.22 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10.10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz, 18.05 R. Waschko i jego płyty; 18.35 „Powtórka” — opow.; 18.50 10 minut z Marią Pachomienko; 19.10 Rytmy Broadwayu; 19.25 „Pierwszemu ludzemu na księżycu”; 19.35 Pod szafirową igłą; 20.00 Fryzjerka, fryzjorka i fryzjowaniu — magazyn; 20.20 Sylwetka wirtuoza — Jacqueline du Pré; 20.45 Ja i mój mały Dominik — fel.; 20.50 Jeanne Moreau w piosenkach C. Bassiaca; 21.05 Wśród rekinów i barekud; 21.15 Mistrzowskie wykonania muz. jazzowej; 21.35 Zapisane w Polskim Związku Łowców; 21.50 Opera — G. Bizet „Carmen”; 22.07 Śpiewa Tom Jones; 22.15 Belinda Lee, czyli kompleksy i obsesje — aud. kabaretowa; 22.55 Muza grecka — Saffo; 23.10 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Françoise Hardy.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 9.55 — Język polski kl. VI — „Spotkanie z Wandą Żółkiewską”; 10.55 — Historia kl. VI — „Sztuka polska w epoce Odrodzenia”; 15.45 — Politechnika TV — Fizyka — II rok — „Rezonans elektromagnetyczny”; 16.25

— Politechnika TV — II rok. „Drganie elektryczne” — cz. II; 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla młodych widzów — „Ekrany z bratnich” w progr. m. in. Kazimierz Rudzki w monodramie „Cudowna płyta” — powt. — gawęda dr. Wilhelma Diettera — „Krok w nowy wiek” — film — „Niewiarygodne przygody Marka Piegusa”; 18.05 — „Gawędy wilków morskich”; 18.25 — „Kształt przyszłości”; 18.40 — „Śpiewnik domowy” — Stanisława Moniuszki; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Dziennik; 20 — „Szkolny przyjaźni” — film prod. polskiej; 20.20 — „Towarzysze broni” — film dokument.; 21.10 — „Cyklon zaczyna się noca” — fab. film. radz.; 22.25 — Dziennik; 22.45 — Politechnika TV — (powt.).

PIĄTEK: 9.55 — Zajęcia techniczne dla kl. VII — „Czujniki w urządzeniach sygnalizacyjnych”; 10.30 — „Praski blues” — film fab. prod. CSRS (Poznań); 11.55 — Wychowanie plastyczne dla kl. V — „Rzeźba”; 15.45 — Politechnika TV — Matematyka II rok. „Równania różniczkowe” cz. V; 16.25 — Politechnika TV — Matematyka II rok. „Równania różniczkowe” cz. VI; 16.55 — Wiadomości; 17 — Sprawozdanie sportowe; 18.45 — Kronika Tygodnia; 19 — Wielokropek; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Nowa nieznana” — program dokumentalny; 20.30 — Teatr TV — „Murzyn” — Jerzego Szaniawskiego; 21.45 — 10 minut recenzji — przed kamerą Krzysztof Metrak; 21.55 — Poezja dnia ósmego; 22.25 — Dziennik; 22.45 — Politechnika TV (powt.).

TV zastrzega prawo zmian w programie.

INFORMUJEMY

Plenarne zebranie członków Koła ZBoWiD Główna odbędzie się dzisiaj, o godz. 17, w szkole przy ul. Tomickiego.

Zebranie członków Polskiego Towarzystwa Chemicznego odbędzie się dzisiaj, o godz. 18, w sali przy ul. Grunwaldzkiej 6. W programie aktualny referat doc. dr. H. Behtkowskiej.

Spotkanie z poezją T. S. Eliota urządza dzisiaj Teatr „Ósmego Dnia”, o godz. 19 w Klubie „Od nowa”.

Prelekcję słowno-muzyczną pt. „Satyra i piosenka w Związku Radzieckim” urządza Związek, o godz. 18, filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Ludowej 4. Prelekcję wygłosi L. Konopiński.

W ramach studenckiego tygodnia ZMS dzisiaj, o godz. 20, w domu studentów Politechniki przy ul. Zamenhofa wystąpi gościnnie teatr Wyższej Szkoły Rolniczej.